

Sygn. akt V GC 134/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR del. Paweł Ptak**

Protokolant: Renata Stanirowska

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 roku w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

przeciwko P. R.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego P. R. na rzecz powódki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. **kwotę 1.000,00 zł. (jeden tysiąc złotych)** wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w następujący sposób:

od dnia 14.07.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1.01.2016 r. w wysokości 7% w stosunku rocznym;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od powódki na rzecz powoda kwotę **3.617,00 zł. (jedenaście tysięcy sześćdziesiąt sześć złotych)** tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 134/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 lipca 2015 r. (k. 2-6) powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. wniosła o zasądzenie od pozwanego P. R. kwoty 200.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że jest ona następcą prawnym spółki cywilnej (...) R. K., E. K. w C.. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej poprzednicy prawni powódki zawarli w dniu 5 listopada (...) z pozwanym P. R. – prowadzącym wówczas jednoosobową działalność gospodarczą umowę o współpracy, na podstawie której powódka świadczy na rzecz pozwanego usługi polegające na kompleksowej obsłudze pozwanego oraz jego klientów w zakresie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, dotyczących w szczególności pokrycia kosztów wynajmu pojazdów zastępczych na czas naprawy pojazdów uszkodzonych w wyniku wypadku. Zgodnie z § 5 tej umowy pozwany zobowiązał się do nie prowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności prowadzonej przez powódkę, chyba że ta wyraziłaby zgodę na taką działalność. Zgody takiej powódka nie wyrażała. W umowie strony przewidziały karę umowną za naruszenie przez pozwanego warunków przedmiotowej umowy (w szczególności dotyczy to zapisu zakazującego pozwanemu działalności konkurencyjnej) w wysokości 200.000,00 zł.

Pozwany już po zawarciu przedmiotowej umowy zawarł umowę spółki cywilnej, najpierw z M. W., a następnie z E. W. (1). Przedmiot działalności tej spółki jest zbieżny z przedmiotem działalności powódki. Działalność ta jest wzorowana

na rozwiązaniach, dokumentach i wzorach opracowanych przez powódkę. Również nazwa powódki jest zbieżna z nazwą powódki. Pozwany wiedzę którą nabył w związku z wykonywaniem umowy o współpracy wykorzystuje do prowadzenia działalności konkurencyjnej, w ramach której zajmuje się świadczeniem tych samych co powódka usług na rzecz tej samej grupy docelowej klientów i na tym samym rynku. Pozwany w ramach spółki cywilnej również świadczy usługi polegające na obsłudze osób poszkodowanych w zakresie dochodzonych roszczeń, dotyczących w szczególności pokrycia kosztów wynajmu pojazdów zastępczych. W szczególności pozwany w dniu 28 stycznia 2015 r. zawarł w ramach spółki cywilnej umowę z klientem Z. R. (1) dotyczącą najmu pojazdu zastępczego, a także przyjął na podstawie umowy cesji wierzytelność z tytułu odszkodowania w celu samodzielnego prowadzenia na rzecz klienta postępowania likwidacyjnego z pominięciem powódki, wbrew zawartej umowie. Pozwany również zgłosił roszczenie do (...) S.A., przeprowadził na rzecz Z. R. (1), na podstawie zawartej umowy cesji postępowanie likwidacyjne oparte na dokumentach i formularzach, a także na konstrukcji prawnej (cesja) przyjętej w swojej działalności gospodarczej przez powódkę. Powódka powzięła wiedzę o naruszeniu konkurencji na skutek telefonu jaki wykonał do powódki Z. R. (1), który to sądził, iż umowę zawarł z powódką i chciał jej oddać wynajmowany pojazd. Jak się okazało powódka nie wynajmowała takiemu klientowi pojazdu i nie prowadziła na jego rzecz żadnego postępowania. Krótkie postępowanie wyjaśniające i rozmowa z klientem, odbyta przez byłego pracownika powódki P. W. doprowadziły do ujawnienia sprzecznego z umową działania pozwanego. Powódka działając zgodnie z § 5 ust. 6 umowy współpracy wezwała pozwanego do zapłaty kary umownej w kwocie 200.000,00 zł. Powód odpowiedział na wezwanie żądając doręczenia mu uwierzytelnionej kopii umowy i wskazania podstawy faktycznej dochodzonej kary umownej. Powódka dnia 30.03.2015r odpowiedziała na to pismo wskazując okoliczność zawarcia umowy z Panem R.. Pozwany nie zapłacił przedmiotowej kwoty pomimo skutecznego doręczenia wezwania jak i pisma z dnia 30.03.2015r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 7 września 2015 r. sygn. akt V GNe S135/15 Sąd Okręgowy w Częstochowie orzekł, że pozwany ma zapłacić powódce w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu kwotę 200.000,00 zł. wraz z odsetkami w wysokości 8% od dnia 14 lipca 2015 r. wraz z kwotą 6.117,00 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania (k. 58).

W skutecznie wniesionym sprzeciwie (k. 64-71) z dnia 28 września 2015 r. od powyższego nakazu zapłaty pozwany P. R. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany przyznał, że przed zawarciem z (...) spółki cywilnej wiązała go z (...) Spółka Cywilna umowa o współpracy z dnia 5 listopada 2012 r. i że zawierała ona w swe treści zapis odnoszący się do obciążenia zleceniodawcy karą umowną za naruszenie jej postanowień. Jednakże podniósł jednocześnie, że w formie ekwiwalentu na podstawie ustnego, pozaumownego i niesformalizowanego zastrzeżenia (...) Spółka Cywilna zobowiązała się wobec powoda do podsyłania do niego klientów z jego obszaru na auta zastępcze, którzy mieli by korzystać z pojazdów pozwanego. Na skutek niewielkiej liczby zleceń od kontrahenta, a także zalegania z wypłatami prowizji należnymi pozwanemu na podstawie w/w umowy o współpracy pozwany popadł wraz ze współnikiem w tarapaty finansowe. Podniósł ponadto, że został on poinformowany przez E. K. (2) – współniczkę przekształconej spółki cywilnej (...) Spółka Cywilna w (...) spółkę z o.o., że umowa o współpracy z dnia 4.11.2012 r. nie wiąże strony z uwagi na wskazane wyżej przekształcenie podmiotowe po stronie zleceniobiorcy, co doprowadziło pozwanego do wniosku, iż nie jest tą umową związany. Zarzucił też, że zastrzeżenie kary umownej w przedmiotowej umowie jest sprzeczne z zasadami słuszności i współzycia społecznego, albowiem brak jest po stronie powódki jakiegokolwiek ekwiwalentu (np. obowiązku zlecenia pozwanemu klientów), mogącego czynić tego rodzaju postanowienie umowne za zgodne z tymi zasadami, co skutkuje jego nieważnością (art. 58 k.c.). Odnosząc się do zarzutu korzystania z dokumentów powodowej spółki, pozwany podniósł, że ich szata graficzna i ich treść, nie są własnością firmy, oraz są powszechnie używane w obrocie prawnym w ramach przedmiotowej działalności gospodarczej.

Z ostrożności procesowej pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzucił ponadto brak legitymacji procesowej czynnej i biernej. W jego ocenie pozwany podpisując ze Z. R. (1) umowę cesji i wynajmując mu samochód, działał jako współnik spółki cywilnej (...) s.c. P.R., E. W., a nie jako P. R. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), która to firma jest stroną umowy współpracy z dnia 05.11.2012 r., dlatego też nie jest zobligowany do respektowania jej postanowień.

Kolejno, z ostrożności procesowej, pozwany podniósł zarzut, że zastrzeżona kara umowna jest rażąco wygórowana, a wierzyciel nie poniósł żadnej szkody w wyniku zarzucanej dłużnikowi działalności konkurencyjnej.

Na rozprawie w dniu 17 marca 2016 r. uznał tę karę za zasadną jedynie co do kwoty 1.000,00 zł. (k. 519).

Odnosząc się do powyższych zarzutów w piśmie procesowym z dnia 19 października 2015 r. (k. 125-129) powódka podniosła, że zastrzeżenie kary umownej w przedmiotowej umowie było skuteczne, albowiem nie jest ono warunkowane świadczeniem wzajemnym, lecz ma ona na celu ochronę interesów jednej lub obu stron, w zależności od woli stron kształtujących stosunek obligacyjny. Kara umowna z reguły ma funkcję kompensacyjną; niekiedy przybiera funkcję gwarancyjną, ochronną a nawet represyjną. Wszystkie te funkcje uznawane są przez doktrynę jako dopuszczalne. W przypadku umowy z dnia 5 listopada 2012 roku i współpracy istniejącej na gruncie tej umowy należy wskazać, że to powódka wносиła o tej współpracy niematerialną wartość dodaną wymagającą szczególnej powódka dysponowała uznaną marką, gronem klientów i kontrahentów, ugruntowaną wysoką pozycją na rynku, know-how oraz doświadczeniem w likwidacji szkód. Ewentualna działalność konkurencyjna kontrahenta zaproszonego do współpracy byłaby dla powódki wysoce szkodliwa, a gdyby powódka wiedziała, że pozwany podejmie konkurencyjną działalność powódka nigdy nie zdecydowałaby się na tą współpracę. Ponadto pozwany przy zawieraniu umowy a nawet później nie zgłaszał zastrzeżeń co do tego zapisu czy też nie wnosił o zwiększenie wynagrodzenia. Mógł też w każdej chwili umowę tą wypowiedzieć. Zarzut braku legitymacji biernej powódka uznała za niezrozumiałą, skoro tożsamość i zdolność procesowa pozwanego nie nasuwa wątpliwości. Odnosząc się natomiast do podniesionego przez pozwanego zarzutu miarkowania kary umownej powódka wskazała, że poniosła szkodę w wysokości 30 % wartości czynszu najmu z tytułu umowy zawartej ze Z. R. (1). Jednocześnie wskazała, że wartość kary umownej, a tym samym żądanie pozwu odnosić należy nie do wartości strat jakie spowodowało zawarcie umowy z jednym klientem – Z. R. (1), ale do całej współpracy stron zakończonej jak się okazało rozpoczęciem przez pozwanego działalności konkurencyjnej. Strony ustaliły bowiem wysokość kary umownej zważając na wielkość planowanej wymiany handlowej i mając na względzie wysokość potencjalnej szkody (również niemajątkowej) jaką wobec mogłaby spowodować konkurencyjna działalność powoda. Nie chodzi tu o przychody uzyskiwane przez pozwanego z tytułu działalności konkurencyjnej lecz o potencjalne zmniejszenie przychodów powódki. Powódka wskazuje jednocześnie, że wymiana handlowa z pozwanym nie miała wyłącznie Incydentalnego charakteru lecz stanowiła realną wartość czego dowodem są przelewy otrzymywane przez powódkę od pozwanego. Wysokość zastrzeżonej kary umownej pozostaje w adekwatnej relacji do wartości wymiany handlowej pomiędzy stronami. W przedmiotowej sprawie kara umowna została określona na kwotę 200.000.00 zł celowo, aby podjęcie działalności konkurencyjnej było dla pozwanego „nieopłacalne” i ryzykowne. tj. zamiarem stron . Podstawową funkcją kary umownej nie była według powódki kompensacja szkody, ale funkcja prewencyjna a po naruszeniu tego zakazu konkurencji funkcja represyjna.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. powstała w wyniku przekształcenia ze spółki cywilnej (...) R. K., E. (...) Spółka Cywilna na podstawie uchwały uchwały wspólników podjętej w dniu 8.09.2014 r. przedmiotem działalności powódki jest wynajem i dzierżawa samochodów osobowych i furgonetek oraz doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania.

dowód: odpis z Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego Nr (...) – k. 15.

Pozwany P. R. prowadzi od 1.08.2014 r. działalność gospodarczą pod nazwą A.. W dniu 30.04.2013 r. pozwany zawarł umowę spółki cywilnej z M. W. prowadząc z nim wspólnie działalność gospodarczą pod nazwą (...). Spółka ta istniała do 5 listopada 2014 r.. W tym dniu powód zawarł kolejną umowę spółki cywilnej, tym razem z E. W. (1), również działającą pod nazwą (...), której przedmiotem działalności jest wynajem i dzierżawa samochodów osobowych i furgonetek.

Dowód: wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (k. 17,) umowa spółki (k. 332-335), zeznania świadków: E. W. (1) (k. 421 verte), M. W. (k. 422), przesłuchanie pozwanego (k. 422 verte – 423).

W dniu 5 listopada 2012 r. poprzednicy prawni powódki, tj.: R. K. (2) i E. K. (3), działający jako (...) R. K., E. (...) Spółka Cywilna (oznaczeni w umowie jako Zleceniobiorca) zawarli z pozwanym (Zleceniodawcą) umowę o współpracy. Przedmiotem tej umowy jest świadczenie przez Zleceniobiorcę na rzecz Zleceniodawcy usług polegających na (...) i/ lub jego klientów w zakresie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, dotyczących w szczególności pokrycia kosztu wynajmu pojazdów zastępczych na czas naprawy poszkodowej klienta (§ 1 umowy). W szczególności Zleceniobiorca (poprzednicy prawni powódki) zobowiązał się do:

1. świadczenia usług doradczych, związanych z przedmiotem umowy na rzecz Zleceniodawcy i/lub Klientów Zleceniodawcy;
2. zapewnienia w razie konieczności obsługi prawnej Zleceniodawcy i/lub Klientów Zleceniodawcy, związanej z przedmiotem niniejszej umowy, przez wskazaną przez Zleceniobiorcę kancelarię prawną;
3. pokrycia kosztów ewentualnego procesu sądowego. W tym kosztów zastępstwa procesowego w razie konieczności wystąpienia na drogę sądową w związku z realizacją niniejszej umowy, na podstawie wystawionej przez Zleceniobiorcę faktury VAT wraz ze specyfikacją w/w kosztów;
4. realizacji umowy z najwyższą starannością i umiejętnościami oraz dbałością o interes i wizerunek rynkowy Zleceniodawcy wraz z poszanowaniem słuszných praw Klientów;
5. ścisłego przestrzegania obowiązujących przepisów prawa związanych z wykonywaniem umowy oraz do przestrzegania przyjętych norm obyczajowych i etycznych związanych bezpośrednio ze specyfiką prowadzonej działalności;
6. niezwłocznego informowania Zleceniodawcy o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na poprawność wykonywania umowy;
7. zachowania w ścisłej tajemnicy wszelkich danych oraz informacji o Zleceniodawcy, jego współpracownikach i Klientach, jakie Zleceniobiorca uzyskał w związku z zawarciem i realizacją niniejszej umowy , tak w okresie jej obowiązywania, jak i po jej ustaniu, z wyjątkiem informacji, których ujawnienie jest niezbędne do realizacji niniejszej umowy;
8. rozpowszechniania szeroko rozumianej informacji i handlowej dotyczącej usług świadczonych przez Zleceniodawcę, wśród Klientów Zleceniobiorcy;

Zleceniodawca (pozwany) zobowiązał się natomiast w przedmiotowej umowie do:

1. rozpowszechniania szeroko rozumianej informacji i handlowej dotyczącej usług świadczonych przez Zleceniobiorcę, wśród Klientów Zleceniodawcy;
2. pokrycia kosztów ewentualnego wpisu sądowego.

W § 5 umowy strony zawarły klauzulę konkurencyjną na mocy której Zleceniodawca zobowiązuje się w okresie współpracy ze Zleceniobiorcą nie prowadzić działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności prowadzonej przez Zleceniobiorcę, chyba że Zleceniobiorca zwolni Zleceniodawcę z tego zobowiązania (§ 5 pkt 1 umowy). Za działalność konkurencyjną przyjęto:

- prowadzenie przedsiębiorstwa konkurencyjnego we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej;
- pozostawanie w stosunku pracy w spółce prowadzącej zbliżoną działalność,
- występowanie w charakterze agenta, pełnomocnika lub prokurenta podmiotów konkurencyjnych (§ 5 pkt 2 umowy)

Zleceniodawca zobowiązał się ponadto do w okresie współpracy nie świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę, kontraktu menedżerskiego, umowy zlecenia, umowy o dzieło lub na jakiegokolwiek innej podstawie na rzecz jakiegokolwiek podmiotu prowadzącego działalność konkurencyjną wobec Zleceniobiorcy (§ 5 pkt 3 umowy).

W § 5 pkt 6 umowy zastrzeżona została kara umowna w przypadku na wypadek nieprzestrzegania przez Zleceniodawcę któregokolwiek z punktów przedmiotowej umowy. Zgodnie z tym zastrzeżeniem został on zobowiązany do zapłaty Zleceniobiorcy kary umownej w kwocie 200 000 zł. bez względu na wartość szkody rzeczywistej. Jeśli wartość szkody byłaby wyższa od ustalonej kwoty kary umownej postanowiono, że zleceniobiorcy służy prawo dochodzenia odszkodowania uzupełniającego według ogólnych zasad kodeksu cywilnego. Karę umowną należało wpłacić w terminie 14 dni od daty doręczenia Zleceniodawcy wezwania do zapłaty

W § 7 umowy określono wynagrodzenie prowizyjne Zleceniobiorcy w wysokości 30 – 35 % wartości brutto faktury wystawionej przez Zleceniodawcę Zleceniobiorcy z tytułu wynajęcia samochodu zastępczego na czas naprawy poszkodowanej pojazdu Klienta Zleceniodawcy, przy czym wynagrodzenie to było należne pod warunkiem skutecznego wyegzekwowania przedmiotowej należności w ramach odszkodowania na rzecz klienta za pośrednictwem Zleceniobiorcy. Określono ponadto, że kwota wynagrodzenia nie zawiera podatku VAT oraz, że Zapłata wynagrodzenia będzie realizowana na rachunek bankowy Zleceniobiorcy w ciągu 7 dni od otrzymania przez Zleceniodawcę prawidłowo wystawionej pod względem merytorycznym i formalnym faktury VAT wraz ze specyfikacją zawierającą podstawę naliczenia wynagrodzenia prowizyjnego.

Przedmiotowa umowa została zawarta na czas nieokreślony, z prawem do rozwiązania jej przez każdą ze stron za miesięcznym wypowiedzeniem (§ 8 umowy). W § 9 zastrzeżono, że wszelkie zmiany i uzupełnienia niniejszej umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności.

dowód: umowa o współpracy z dnia 5.11.2012 r. (k. 255 -257).

W toku realizacji powyższej umowy, najpierw pozwany samodzielnie, później zaś w ramach spółek cywilnych - wspólnie z M. W., a następnie E. W. (1) zawierał umowy najmu będących jego własnością pojazdów zastępczych z poszkodowanymi klientami wraz umowami cesji wierzytelności z tego tytułu wobec ubezpieczycieli. Pozwany posiadał 4 własne samochody osobowe, które wniósł do spółki cywilnej zawartej z M. W. i później E. W. (1). Pojazdy te zostały oklejone logo powódki wraz z jej numerem telefonu. Dochodzenie powyższych wierzytelności od ubezpieczycieli zobowiązanych do naprawienia szkody pozwany powierzał poprzednikom prawnym powódki a następnie samej powódce, przekazując jej całą dokumentację w tym zakresie. W wykonaniu umowy poprzednicy prawni powódki, a następnie sama powódka przekazywała pozwanemu i jego późniejszym wspólnikom sumy uzyskane od ubezpieczycieli za wynajem pojazdów zastępczych z potrąceniem własnej prowizji w wysokości 30 %. Łącznie z tego tytułu strona powodowa przekazała pozwanemu i jego wspólnikom kwotę ok. 302 .000,00 zł brutto. Z tej kwoty strona powodowa tytułem umówionej prowizji w wysokości 30 %, otrzymała kwotę ok. 90.600 zł. Natomiast pozwany w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej samodzielnie i jako spółka cywilna, po wykonaniu obowiązku zapłaty należności publicznych w postaci podatków tj. 23% podatku od towarów i usług i 18 % podatku dochodowego od osób fizycznych uzyskał kwotę ok. 117.170,00 zł., co dawało ok. 4.500,00 zł. miesięcznie dochodu z tego tytułu.

Przedmiotowa umowa nie została wypowiedziana przez żadną ze stron ani w inny sposób rozwiązana.

dowód: umowa spółki (k. 332-335), ewidencja środków trwałych (k. 315-317), kopie przelewów (k. 319-321, 336-399), zeznania świadka M. W.

(k. 422), przesłuchanie pozwanego (k. 422 verte – 423).

Powódka nie wypłaciła pozwanemu części uzyskanych w 2015 r. od ubezpieczycieli odszkodowań należnych pozwanemu, zatrzymując je na poczet zastrzeżonej w umowie z dnia 5.11.2012r. kary umownej.

dowód: przesłuchanie prokurenta powódki (k. 522)

W dniu 2.07.2012 r. powód wraz ze współniczką E. W. (1) wystąpił przeciwko powódce o zapłatę kwoty 11.169,00 zł. z tytułu należności wynikającej z umowy o współpracę. Sprawa zawisła przed Sądem Rejonowym w Częstochowie sygn. akt VIII GC 1323/15 i jest w toku.

dowód: akta sprawy VIII GC 1323/15.

W dniu 28 stycznia 2015 r. pozwany, działający w ramach spółki cywilnej wraz z E. W. (1) zawarł ze Z. R. (1) – poszkodowanym w zdarzeniu komunikacyjnym, któremu przysługiwało roszczenie z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej sprawcy w stosunku do ubezpieczyciela (...) SA w W. - umowę najmu pojazdu zastępczego marki F. (...) oraz przejął od niego na podstawie umowy cesji wierzytelność z tytułu odszkodowania za ten wynajem. Należący do pozwanego i współniczki samochód osobowy będący przedmiotem najmu był oznakowany logo i numerem telefonu powódki. Formularze dokumentów związanych z najmem pojazdu i cesją wierzytelności były identyczne jak stosowane przez powódkę oraz pozwanego w ramach realizacji umowy o współpracę. Umowa najmu pojazdu zastępczego trwała do dnia 10.02.2015 r. Pozwany i jego współniczka wystawili z tego tytułu fakturę VAT na kwotę 2.238,60 zł. brutto, przyjmując stawkę 140 zł. za dobę. Następnie pozwany zgłosił z tego tytułu roszczenie – z pominięciem pośrednictwa powódki - bezpośrednio do ubezpieczyciela (...) SA w W.. Ubezpieczyciel uznał i wypłacił z tego tytułu na rzecz pozwanego i jego współniczki kwotę 1.430,00 zł., uznając za uzasadniony okres najmu samochodu zastępczego przez okres 13 dni oraz przyjmując stawkę 110,00 zł. za dobę.

O powyższym fakcie powódka powzięła wiadomość na skutek telefonu jaki wykonał Z. R. (1) do siedziby powódki na numer telefonu uwidoczony na pojeździe będącym przedmiotem najmu sądząc, że stroną tej umowy jest powódka.

dowód: akta szkody nr (...) -01 (k. 265-304), przesłuchanie prokurenta powódki (k. 520-522), przesłuchanie pozwanego (k. 522-524), zeznania świadków: P. W. (k. 421 verte), Z. R. (1) (k. 421 verte), E. K. (4) (k. 422), Z. Ś. (k. 432).

Powyższe ustalenia sąd oparł przede wszystkim na dokumentach prywatnych i urzędowych, których prawdziwości nikt nie kwestionował oraz częściowo na zeznaniach wskazanych wyżej świadków i przesłuchaniu stron w części w jakiej odnoszą się one do stanu faktycznego niezbędnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Zeznania świadków i stron, które Sąd przyjął za podstawę ustaleń faktycznych zasadniczo potwierdzają albo okoliczności bezsporne albo stwierdzone dokumentami, dlatego Sąd przyjął je za wiarygodne. Stwierdzone ewentualne sprzeczności w ich zeznaniach nie dotyczą kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu. Dotyczy to w szczególności kwestii związanych z: okolicznościami w jakich doszło do zawarcia umowy o współpracę, czasu realizacji wystawionych przez pozwanego faktur VAT przez powódkę, pomocy pozwanemu przy udzieleniu kredytu na zakup pojazdów, czy wykonywania przez powódkę podobnych umów o współpracę z innymi podmiotami..

Niewiele wnoszą do sprawy zeznania świadka E. W. (1) (k. 421v-422), która co prawda była współnikiem spółki cywilnej (...) od listopada 2014 r., ale nie miała szczegółowej wiedzy na temat działalności spółki, gdyż nie zajmowała się jej sprawami. Podobnie jak zeznania świadka A. R. (k. 423) – żony pozwanego, która zeznawała na okoliczności nie związane z naruszeniem zakazu konkurencji przez pozwanego, ale na okoliczność sytuacji majątkowej swojej i pozwanego oraz jej pogorszeniem w związku ze współpracą z firmą powódki.

Nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zeznania świadków: I. C. (1) (k. 422), S. M. (k. 422-422v), I. C. (2) (k. 422 v), Z. Z. (k. 422v -423), albowiem świadkowie ci zeznawali na okoliczność wykonywania swoich umów o współpracy jakie mieli zawarte ze strona powodową, a nie umowy z której powódka dochodzi roszczenia wobec pozwanego. Podobnie nieprzydatne są dla rozstrzygnięcia zeznania świadka A. Ł. (k. 423), gdyż świadek zeznawała na okoliczność udzielenia kredytu pozwanemu przez firmę w której pracowała na zakup samochodów, co nie ma żadnego związku ze sprawą.

Sąd oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika pozwanego zawarty w piśmie procesowym z dnia 25.01.2016 r. (k. 444-447), albowiem zostały one złożone z uchybieniem terminu określonego w art. 503 § 1 k.p.c. Pozwany nie

uprawdopodobnił aby wnioski te nie zostały zgłoszone w sprzeciwie bez swojej winy albo, że występują jakieś inne wyjątkowe okoliczności. Ponadto przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów, zwłaszcza z zeznań świadków w sposób oczywisty spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Niezależnie od powyższego zaofiarowane przez pozwanego w tym piśmie dowody są nie przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Świadek K. Z. miała zostać przesłuchana na okoliczność naruszenia przez powoda umowy o współpracy z pozwanym poprzez nie zlecenie pozwanemu przez powódkę klientów w celu zawierania przez niego umów najmu pojazdu zastępczego poszkodowanym, gdy tymczasem taki obowiązek nie wynikał z wiążącej strony treści umowy o współpracę z dnia 5.11.2012 r., a ponadto ewentualne nienależyte wykonanie zobowiązania przez powódkę w tym zakresie nie jest przedmiotem niniejszej sprawy. Podobnie rzecz się ma z wnioskiem przez pozwanego świadkiem M. Ś., która miała zeznawać albo na okoliczności niesporne (zmiana sposobu prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego z jednoosobowej na spółkę cywilną, nie zgłaszania uwag pozwanemu co do używania nazwy spółki), czy też nieprzydatne dla rozstrzygnięcia (zwłoka w przekazywaniu pozwanemu przez powódkę świadczeń uzyskanych od ubezpieczycieli, zaprzestania współpracy powódki z pozwaną, ustalenia przyczyn kłopotów finansowych pozwanego, udzielania pozwanemu pomocy w pozyskaniu kredytu na zakup samochodów, zasad umieszczania przez powódkę informacji w panelu użytkownika w systemie elektronicznym, przedstawienia w 2014 r. pozwanemu projektu nowej umowy o współpracę i nie podpisania jej przez strony). Na część z tych samych okoliczności miała być również przesłuchana świadek J. K. oraz O. Ś.. Świadek D. P. z kolei miał zeznawać na okoliczność wywierania rzekomo na współpracownikach spółki powódki presji celem zawarcia nowej umowy agencyjnej zawierającej kary umowne, co nie ma żadnego związku z niniejszą sprawą dotycząca zapłaty kary umownej z umowy o współpracę z dnia 5.11.2012 r. Nie mają również żadnego związku ze sprawą dokumenty zawnioskowane przez pozwanego jako dowody w piśmie procesowym z dnia 25.01.2016 r. Dokumenty te dotyczą bowiem albo innych podmiotów albo innych umów niż ta która jest przedmiotem niniejszego sporu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego należności z tytułu zastrzeżonej w umowie o współpracę z dnia 5.11.2012 r. kary umownej za naruszenie nałożonego w tej samej umowie na pozwanego zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec poprzedników prawnych powódki, a następnie samej powódki. Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu był zasadniczo pomiędzy stronami bezsporny. Bezsporne pomiędzy stronami bowiem jest: zawarcie pomiędzy pozwanym a poprzednikami prawnymi powódki wskazanej wyżej umowy o współpracę w dniu 5.11.2012 r. , wprowadzenie do niej klauzuli konkurencyjnej wobec pozwanego, zastrzeżenie kary umownej na wypadek naruszenia przez pozwanego postanowień umowy o współpracę oraz fakt zawarcia przez pozwanego (działającym w ramach spółki cywilnej) w dniu 28 stycznia 2015 r. ze Z. R. (1) umowy najmu pojazdu zastępczego wraz z cesją wierzytelności w stosunku do zakładu ubezpieczeń i dochodzenia tej wierzytelności bez pośrednictwa powódki, wbrew klauzuli konkurencyjnej.

Istota sporu sprowadza się natomiast do oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, a w szczególności tego czy to czy strony w ogóle w tej dacie były związane treścią umowy o współpracę a gdyby tak, to czy pozwanego wiązał przewidziany w tej umowie zakaz konkurencji. W razie pozytywnej odpowiedzi na powyższe pytania rozstrzygnięcia wymagała kwestia ważności zapisu dotyczącego kary umownej oraz ocena jej wysokości pod kątem przesłanek z art. 484 § 2 k.c. Pozwany zarzucał bowiem: brak legitymacji czynnej i biernej, podnosił ponadto że przedmiotowa umowa wygasła z dniem 31.12.2014 r. na skutek zgodnego oświadczenia stron. Zarzucił też, że zastrzeżenie kary umownej w przedmiotowej umowie jest sprzeczne z zasadami słuszności i współzycia społecznego, albowiem brak jest po stronie powódki jakiegokolwiek ekwiwalentu (np. obowiązku zlecenia pozwanemu klientów), mogącego czynić tego rodzaju postanowienie umowne za zgodne z tymi zasadami, co skutkuje jego nieważnością (art. 58 k.c.). Niezależnie od tego został podniesiony przez pozwanego zarzut miarkowania kary umownej jako rażąco wygórowanej.

Zarzuty pozwanego kwestionujące: legitymację procesową czynną i bierną, brak związania stron umową o współpracę poczynwszy od 1 stycznia 2015 r. na skutek jej wygaśnięcia oraz nieważność zastrzeżenia kary umownej, jako sprzecznej z art. 58 k.c. nie są skuteczne.

W pierwszej kolejności należy ustosunkować się do najdalej idącego zarzutu pozwanego, tj. zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej i biernej. O bezzasadności zarzutu braku legitymacji po stronie powódki świadczy fakt, iż jak wynika z załączonego odpisu z Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego Nr (...) – k. 15 wynika, że powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. powstała w wyniku przekształcenia ze spółki cywilnej (...) R. K., E. (...) Spółka Cywilna na podstawie uchwały wspólników podjętej w dniu 8.09.2014 r. w trybie art. 551 § 2 k.s.h.. Zgodnie z art. 553 §1 k.s.h. spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki spółki przekształcanej, a więc w tym wypadku również te, które wynikają z umowy z dnia 5 listopada 2012 r.

Równie bezzasadne jest kwestionowanie przez pozwanego swojej legitymacji biernej w niniejszym procesie. Pozwany twierdzi, że podpisując ze Z. R. (1) umowę cesji i wynajmując mu samochód, działał jako wspólnik spółki cywilnej (...) s.c. P.R., E. W., a nie jako P. R. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), która to firma jest stroną umowy współpracy z dnia 05.11.2012 r., dlatego też nie jest zobligowany do respektowania jej postanowień. Tymczasem prowadząc dalszą działalność w ramach spółek cywilnych, najpierw z M. W., a następnie z E. W. (1) pozwany kontynuował swoją poprzednią działalność. Należy też zaznaczyć, że w § 5 umowy strony zawarły klauzulę konkurencyjną na mocy której pozwany zobowiązał się w okresie współpracy ze zleceniobiorcą nie prowadzić działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności prowadzonej przez zleceniobiorcę, zaś za działalność konkurencyjną przyjęto m.in.: prowadzenie przedsiębiorstwa konkurencyjnego we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej. Bez wątpienia działalność w ramach spółki cywilnej jest działalnością prowadzoną we własnym imieniu, gdyż w spółce tej to wspólnicy są podmiotem praw i obowiązków a nie spółka. Należy też zauważyć, że stanowisko pozwanego jest w tym zakresie niekonsekwentne, albowiem wytaczając przeciwko powódce powództwo o zapłatę z roszczeń wynikających z umowy o współpracę sprawie, która toczy się pod sygn. akt VIII GC 1323/15 legitymację stron w sporach wynikających z przedmiotowej umowy aktualnie uznaje.

Przechodząc do rozważań dotyczących z zarzutu pozwanego, że zastrzeżenie kary umownej w przedmiotowej umowie stoi w sprzeczności z zasadami słuszności i współzycia społecznego, albowiem brak jest po stronie powódki jakiegokolwiek ekwiwalentu (np. obowiązku zlecenia pozwanemu klientów), mogącego czynić tego rodzaju postanowienie umowne za zgodne z tymi zasadami, co skutkuje jego nieważnością (art. 58 k.c.), należy przede wszystkim ustalić charakter prawny tej umowy. Analizując jej postanowienia stwierdzić trzeba, że zawartą pomiędzy pozwanym a poprzednikami prawnymi powódki umowę o współpracy z dnia 5.11.2012 r. należy zakwalifikować jako umowę o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c. Przedmiotem tej umowy jest bowiem świadczenie przez zleceniobiorcę (poprzedników powódki i powódkę) na rzecz zleceniodawcy (pozwanego) usług polegających na kompleksowej obsłudze zleceniodawcy i/lub jego klientów w zakresie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, dotyczących w szczególności pokrycia kosztu wynajmu pojazdów zastępczych na czas naprawy poszkodowanej klienta (§ 1 umowy). W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że zakres zastosowania art. 750 k.c. jest bardzo szeroki z uwagi na określenie przedmiotu umów, których dotyczy. Pojęcie usług jest bowiem bardzo pojemne i obejmuje wykonywanie lub wykonanie czynności dla innej osoby (innych osób) i w jej interesie. Przykładem umowy, do której przepis art. 750 k.c. może mieć zastosowanie, jest np.: umowa o doradztwo czy umowa o usługi consultingowe (por. np. B. F., Umowa consultingu, R. 2005, nr 9, s. 142). Taki właśnie charakter miała wiążąca strony umowa z dnia 5.11.2012 r. W umowach tego typu w orzecznictwie dopuszcza się możliwość stosowania klauzul konkurencyjnych. Podkreśla się, że nie jest to sprzeczne z właściwością wskazanego stosunku prawnego. Szczególna regulacja odsyłająca zawarta w tym przepisie (odpowiednie stosowanie przepisów o umowie zlecenia) wprawdzie nie uniemożliwia stosowania per analogiam przepisów dotyczących innych umów nazwanych, ale może to mieć miejsce wyjątkowo, o tyle o ile dany zakres praw i obowiązków stron pokrywałby się uzasadniając wniosek o mieszanym jej charakterze. Wnioskowanie takie powinno być szczególnie ostrożne w zakresie dalszego odesłania, jeśli się zważy, że także w zakresie umowy stypizowanej, tj. agencyjnej, w odniesieniu, do której ustawa wprowadza, jako zasadę odpłatnego zakazu konkurencji dopuszczono jej wyłączenie wolą stron. Przyjmuje się dalej, że brak również podstaw do przyjęcia, że taki zakaz narusza swą treścią naturę umowy o świadczenie usług. To, że w kodeksie nie ma szczegółowej regulacji odnoszącej się do tego stosunku prawnego wprost świadczy o woli ustawodawcy dopuszczenia szerokiego zakresu swobody kontraktowej, która umożliwi ukształtowanie umowy w sposób odpowiadający celowi gospodarczemu i indywidualnym interesom stron (tak : Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5.12.2013 r., V CSK 30/13, LEX Nr 1422123). Zauważyć należy, że

obie strony były przedsiębiorcami, w granicach przysługującej im kompetencji indywidualnie ukształtowały rozkład praw i obowiązków. W powołanym wyżej wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że klauzula konkurencyjna nawet bez ekwiwalentu, przy zastrzeżeniu kary umownej za jej naruszenie, mimo braku symetrii nie traci sensu gospodarczego i mieści się w granicach lojalności kontraktowej. Nie można przyjmować niezgodności takiego ukształtowania praw obowiązków w klauzuli konkurencyjnej z aksjologią leżącą podstaw stosunków cywilno-prawnych w obrocie gospodarczym. W szczególności nie zostają wtedy przekroczone granice słuszności i dobrych obyczajów. Z tych względów ani zawarcie umowy tej treści, ani wykorzystanie przez powódkę przewidzianej w niej sankcji wobec złamania zakazu nie naruszają zasad przewidzianych w art. 3531 i art. 5 k.c. Nie można tym samym twierdzić aby takie postanowienie było tym samym nieważne z mocy prawa (art. 58 k.c.).

W sprawie niniejszej tym bardziej o braku naruszania wskazanych wyżej zasad przez powódkę świadczy również w ocenie Sądu Okręgowego fakt, że zakaz konkurencji był zastrzeżony jedynie na czas obowiązywania umowy i przestawał wiązać pozwanego już od dnia następnego po jej wygaśnięciu. Z kolei strony mogły przedmiotową umowę rozwiązać w każdym czasie za miesięcznym wypowiedzeniem (§ 8 umowy). Pozwany mógł więc stosunkowo w łatwy sposób i bez konsekwencji na przyszłość uwolnić się od wiążącego go zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec powódki, a tym samym obowiązku zapłaty kary umownej z tego tytułu, gdyby uznał, że zakaz ten jest dla niego nadmiernie uciążliwy. Tego jednak nie uczynił, co uzasadnia przypuszczenie, że – wbrew jego twierdzeniom – kontynuowanie wykonywania umowy, pomimo klauzuli konkurencyjnej, było dla pozwanego korzystne.

Nie wytrzymuje również krytyki stanowisko strony pozwanej jakoby na strony były nałożone obowiązki dodatkowe czy też odmienne od tych które były wskazane w pisemnej umowie z dnia 5.11.2012 r. W szczególności, pozwany podnosił, że (...) Spółka Cywilna a następnie Spółka z o.o. w C. zobowiązała się wobec powoda do podsyłania do niego klientów z jego obszaru na auta zastępcze, którzy mieli by korzystać z pojazdów pozwanego. W swych zeznaniach na rozprawie złożonych w dniu 17.03.2016 r. pozwany twierdził wręcz, że zwolniony był od samodzielnego poszukiwania w tym zakresie klientów. Twierdzenia takie są jednak bezpodstawne. W § 9 umowy zastrzeżono bowiem, że wszelkie zmiany i uzupełnienia niniejszej umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. Potwierdza to zarówno art. 77§1 k.c. wskazujący, iż uzupełnienie lub zmiana umowy wymaga zachowania takiej formy, jaka ustawą lub strony, przewidziały w celu jej zawarcia, jak i art. 76 k.c. przewidujący, że jeżeli strony zastrzegły, określona czynność prawna między nimi powinna być dokonana w szczególnej formie, czynność ta dochodzi do skutku tylko przy zachowaniu zastrzeżonej formy. R. legis unormowań tych wynika stąd, iż - uwzględniając ochronną funkcję formy dla obrotu prawnego i jego uczestników - forma czynności modyfikujących nie powinna być mniej pewna niż forma czynności pierwotnej. Czynności modyfikujące są bowiem dla obowiązków stron stosunku prawnego tak samo istotne jak czynność modyfikowana. W konsekwencji ewentualne ustne ustalenia zmieniające zakres obowiązków stron, gdyby nawet miały miejsce (co nie zostało przez pozwanego wykazane), były by bezskuteczne

W świetle powyższego za chybione należy uznać również twierdzenie pozwanego jakoby przedmiotowa umowa o współpracy została rozwiązana przez strony z dniem 31 grudnia 2014 r. Umowa była bowiem zawarta na czas nieoznaczony, a pozwany nie wykazał aby strony złożyły pisemne oświadczenia o jednostronnym wypowiedzeniu zgodnie z § 8 umowy czy jej zgodnym rozwiązaniu. Ewentualne uzgodnienia w tym zakresie o których mówił pozwany w swych zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 17.03.2016 r. które miały mieć miejsce w listopadzie 2014 r. z E. K. (4) nie mogły być skuteczne z dwóch powodów: po pierwsze - wobec braku zachowania formy pisemnej dla ewentualnych oświadczeń stron, a po drugie z uwagi na to, że E. K. nie była umocowana do działania w imieniu powodowej spółki, nie pełniąc w niej żadnych funkcji.

W konsekwencji zawarcie przez pozwanego (działającego w ramach spółki cywilnej) w dniu 28 stycznia 2015 r. ze Z. R. (1) umowy najmu pojazdu zastępczego wraz z cesją wierzytelności w stosunku do zakładu ubezpieczeń i dochodzenia tej wierzytelności bez pośrednictwa powódki nastąpiło w czasie, kiedy strony były związane umową z dnia 5.11.2012 r., a tym samym pozwany naruszył w ten sposób przewidziany w tej umowie zakaz konkurencji. Umowy ze Z. R. były zawarte na tych samych zasadach i konstrukcji, które stosuje powódka oraz, które wcześniej stosował pozwany we współpracy z powódką na tym samym rynku. Pozwany użył tych samych formularzy umów, zaś wynajęty przez niego

pojazd był oklejony logo powódki. Nie budzi więc wątpliwości, że zawarcie tych umów było prowadzeniem działalności konkurencyjnej wobec powódki.

Za uzasadniony w ocenie Sądu Okręgowego należy natomiast zarzut pozwanego, iż kara umowna której dochodzi powódka w wysokości 200.000,00 zł. jest rażąco wygórowana. Zgodnie z art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. W orzecznictwie przyjmuje się, że z przesłanką „rażąco wygórowanej kary” możemy mieć do czynienia zawsze wtedy, gdy w świetle oceny określonego stanu faktycznego można mówić o tym, że kara umowna w zastrzeżonej wysokości jawić się będzie jako nieadekwatna (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 17 grudnia 2008 r., V ACa 483/08, LEX nr 491137, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach i Sądów Okręgowych 2009, nr 1, poz. 5, s. 27) Jednocześnie zauważa się, że ustawodawca, posługując się w art. 484 § 2 k.c. celowo abstrakcyjnym i niedookreślonym pojęciem „rażąco wygórowanej” kary umownej oraz nie wskazując jednoznacznie kryteriów, które rozstrzygałyby o nadmiernej wysokości kary umownej i nie podając również hierarchii takich kryteriów – chciał w ten sposób zapewnić możliwość elastycznego stosowania instytucji miarkowania kary umownej, opierającej się w dużym stopniu na uznaniu sędziowskim, uwzględniającym konkretne okoliczności sprawy (por. wyrok SN z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 259/06, LEX nr 398369; wyrok SN z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 55/06, LEX nr 200875). Kara umowna może być „rażąco wygórowaną” już w momencie jej zastrzegania bądź też zostać taką w następstwie późniejszych okoliczności, do których można przykładowo zaliczyć fakt, iż szkoda wierzyciela jest znikoma, skutkiem czego zachodzi rażąca dysproporcja pomiędzy jej wysokością a wysokością należnej kary (wyrok SN z dnia 14 lipca 1976 r., I CR 221/76, OSNCP 1977, nr 4, poz. 76; wyrok SA w Katowicach z dnia 17 grudnia 2008 r., V ACa 483/08, LEX nr 491137, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach i Sądów Okręgowych 2009, nr 1, poz. 5, s. 27). Jednym z najważniejszych kryteriów i przesłanek podejmowania decyzji o zastosowaniu miarkowania kary umownej jest jej stosunek do wysokości szkody poniesionej przez wierzyciela na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jest (wyrok SN z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 259/06, LEX nr 398369; wyrok SN z dnia 16 stycznia 2009 r., III CSK 198/08, LEX nr 523684; wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., V CSK 34/06, LEX nr 195426; wyrok SN z dnia 21 czerwca 2002 r., V CKN 1075/00, LEX nr 566024). Przy ocenie rażącego wygórowania kary umownej w klauzuli konkurencyjnej (co prawda zawartej w umowie o pracę, ale odnieść to można również do stosunków cywilno-prawnych) przyjmuje się w orzecznictwie, że istotne znaczenie ma właśnie rozmiar szkody poniesionej przez pracodawcę i sposób zachowania się pracownika związanego zakazem konkurencji (wyrok SN z dnia 23 stycznia 2008 r., II PK 127/07, OSNP 2009, nr 13-14, poz. 168).

Mając na uwadze przytoczone powyżej orzecznictwo Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie istnieją uzasadnione podstawy do obniżenia wysokości kary umownej określonej na kwotę 200.000,00 zł. z powodu rażącego jej wygórowania na skutek zaszłości mających miejsce już po zawarciu umowy. O ile kara ta w dacie zawierania umowy oraz w trakcie jej wykonywania może jawić się jako adekwatna do skali prowadzonej przez strony wspólnej działalności, o tyle nie może za taką uchodzić w zestawieniu z wysokością szkody jako poniosła powódka na skutek jednorazowego naruszenia przez pozwanego zakazu konkurencji w styczniu 2015 r. Należy zgodzić się z powódką, że przedmiotowej sprawie kara umowna mogła zostać określona na kwotę 200.000,00 zł celowo, aby podjęcie działalności konkurencyjnej było dla pozwanego „nieopłacalne” i ryzykowne. Tym samym w dacie zawierania umowy o współpracę zamiarem stron i podstawową funkcją kary umownej nie była kompensacja szkody ale jej funkcja prewencyjna. Jednakże zasądzenie kary w takiej wysokości mogłoby być uzasadnione wówczas, kiedy naruszenie zakazu konkurencji przez pozwanego nie miało charakteru incydentalnego, ale trwałoby dłuższy czas, lub było wielokrotne, np. gdyby pozwany prowadził równoległe działalność gospodarczą w ramach umowy i działalność konkurencyjną – poza nią. Tymczasem takie zachowania pozwanego nie miały miejsca. Należy przyjąć, że funkcja gwarancyjna kary umownej została spełniona, skoro przez ponad 3 lata współpracy aż do stycznia 2015 r. pozwany nie zawarł żadnej umowy z klientem noszącej cechy działalności konkurencyjnej wobec powódki, najprawdopodobniej obawiając się właśnie możliwości dochodzenia przez drugą stronę zastrzeżonej na ten wypadek kary umownej. W wyniku współpracy z pozwanym powódka odniosła wymierną korzyść w wysokości ponad 90.000,00 zł. W tej sytuacji żądanie przez powódkę zapłaty kwoty 200.000,00 zł. musi być uznane za żądanie rażąco wygórowane. Pozwany dopuścił się jedynie jednorazowego złamania zakazu konkurencji, odnosząc z tego tytułu - wraz ze współniczką E. W.

(1) - korzyść majątkową w wysokości najwyżej 1.820,00 zł. (wartość netto wystawionej przez pozwanego faktury VAT), a realnie nawet niższej (koszt wynajmu samochodu dla Z. R. minus poniesione w związku z tym koszty). Tym samym szkoda którą poniosła powódka na skutek naruszenia zakazu konkurencji nie mogła być większa niż równowartość kwoty 637,00 zł. (nawet przy założeniu maksymalnej wynikającej z umowy wysokości jej prowizji z sumy 1.820,00 zł., tj. 35 %). Porównując tą kwotę z całością korzyści odniesionych przez powódkę w toku 3-letniej współpracy, żądanie przez nią zapłaty całej kary umownej nie zasługuje na akceptację. Powódka nie udowodniła przy tym, aby pozwany dopuścił się naruszenia zakazu konkurencji poprzez inne działania aniżeli to które zostało wskazane powyżej. W szczególności nie wykazała, że pozwany zawierał inne tego typu umowy w okresie objętym zakazem konkurencji. Za naruszenie zakazu konkurencji nie może natomiast uchodzić używanie przez pozwaną i jego współników nazwy spółki (...), albowiem uzgodniono, że skoro strony współpracują posługiwanie się tą nazwą nie narusza interesów powódki i ta nigdy nie rościła o to pretensji (vide: zeznania świadka E. K. (4) – k. 422, przesłuchanie prokurenta powódki R. K. – k. 521).

Biorąc pod uwagę decydujące w tym wypadku w ocenie Sądu kryterium wysokości poniesionej przez powódkę szkody oraz incydentalny charakter naruszenia przez pozwanego zakazu konkurencji, wysokość należnej powódce kary umownej należało obniżyć do kwoty 1.000,00 zł., albowiem do tej sumy pozwany wnosił o jej miarkowanie (k. 519). Taka też kwota została przez Sąd Okręgowy zasądzona od pozwanego na rzecz powódki wraz odsetkami ustawowymi od daty wniesienia pozwu, zgodnie z żądaniem. W pozostałej natomiast części powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Orzeczono na podstawie art. 750 k.c. i art. 484 § 1 i 2 k.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c. zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617,00 zł, na która to kwotę składa się wynagrodzenie jego pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 3600 zł. (§ 6 kt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Włożenie na powódkę obowiązku zwrotu pozwanemu całości kosztów procesu uzasadnione jest tym, że uległ on tylko co do nieznacznej części żądania powódki.